



תוכנית

Egzemplarz bezpłatny
2012



Projekt „Partnerstwo Północnej Jury” jest w 100% finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu Programu Operacyjnego „Restrukturyzacji i modernizacji sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”, priorytet „Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich”, działania „Pilotażowy Program Leader+”

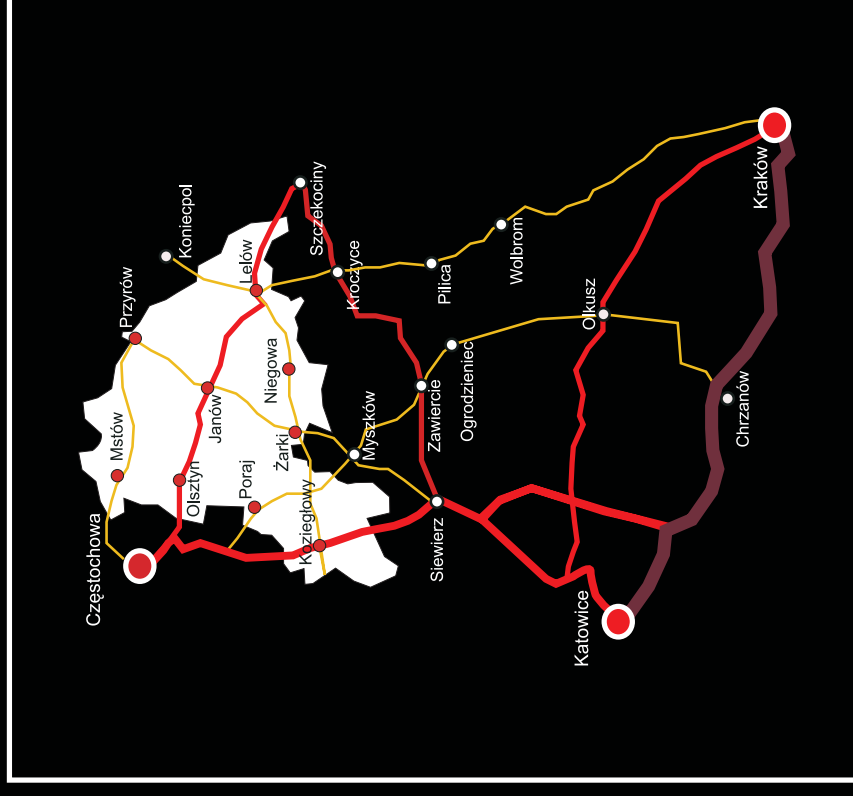
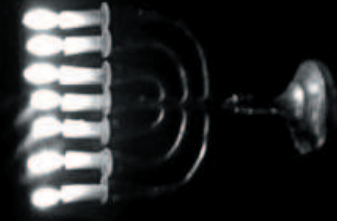


Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 Leader Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 4.31 „Funkcjonowanie lokalnej grupa działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja”. Publikacja wydana przez Stowarzyszenie „Partnerstwo Północnej Jury”. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

“TO WŁAŚNIE TU NARÓD ŻYDOWSKI STAŁ SIĘ SOBĄ,
NIE ŻYŁ JAK GOŚĆ W CUDZYM DOMU,
GOŚĆ KTÓRY MUSIAŁ STAŁE PAMIĘTAĆ
O ZWYCZAJACH I NAWYKACH GOSPODARZA.
ŻYDZI MIESZKALI TU SWOBODNIE I BEZ MASKOWANIA SIĘ,
POZA DOMAMI TAK SAMO JAK WENNAŹRZ NICH.....”

ABRAHAM HESCHEL



Wydawca:

Stowarzyszenie „Partnerstwo Północnej Jury”

ul. Kościuszki 7, Złoty Potok 42-253 Janów

tel. (34) 32 78 943, e-mail: biuro@jura-ppj.pl, www.jura-ppj.pl

Autor:

Piotr Napora 2007, zaporra@o2.pl

Druk:

**Usługi poligraficzne Elżbieta Duchowicz,
Złoty Potok, ul. Kościuszki 94**

Mstów

Wiadomo, że już w 1697 roku w Mstowie wzniesiono synagogę, a materiały źródłowe wzmiankują, że została ona wybudowana w miejscu istniejącej tu wcześniej mniejszej bóżnicy. W archiwach Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie znajduje się opis mstowskiej synagogi, wykonany w 1991 roku przez Tadeusza Jurczyka: *"Budowała ta górowała nad Mstowem swą wspaniałą, przestronną wyniosłością w stylu barokowym. Elewacja frontowa o wspaniałych gzymsach, na szczycie z tablicami dziesięciu przykazań. Otwory drzwiowe i okienne z łukami cyrklastycznymi oraz stolarzką drzwicową i okiennicami i stylu masywnym. Ściany boczne z gzymsami i ogromnymi oknami, ze szprosami kratowymi i łukami. Wewnątrz ogromny balkon od strony frontowej dla żydowskich kobiet. Dalej trzy nawy - środkowa oparta na kolumnach z białego marmuru lub piaskowca. Przy ścianie szczytowej monumentalne schody do Arki Przymierza. Piękne malowidła, szczególnie stropu o motywach żydowskich, w kolorach złota, srebra, zieleni, niebieskiego i sepii. Mozaikowa posadzka i woda w kranach z umywalkami do oczyszczeń".* Niestety ten zapewne wspaniały budynek został zrównany z ziemią przez hitlerowców i obecnie po synagodze nie pozostał żaden ślad.



Pozostałości po Kirkuacie w Mstowie



Cmentarz żydowski w Mstowie został założony w 1880 r. i podobnie jak synagoga został zniszczony w czasach Holocaustu. Do dnia dzisiejszego przetrwało tylko kilka pojedynczych nagrobków. Wojenne losy cmentarza zostały opisane przez cytowanego już Tadeusza Jurczyka w jego liście do Żydowskiego Instytutu Historycznego: *"Po wywiezieniu Żydów w 1942 roku (...) burmistrz Klubsch przystąpił do wyburzenia zabytkowych kamieniczek przy ul. Koscielnej, od Rynku do ul. Bibliotecznej. (...) W związku z tym nastąpiła dewastacja kirkuatu żydowskiego, na wyżej wymienionym odcinku ulicy został ułożony dość szeroki chodnik z płyt grobowych. (...) Dość duża ilość tych pomników została zatopiona w Warcie vis a vis kirkuatu".* Dzieło zniszczenia było kontynuowane w okresie powojennym w związku z czym ślady cmentarza zatarto niemal całkowicie.

Przyrów

W Przyrowie przed wojną znajdowała się zarówno synagoga jak i cmentarz. Niestety podobnie jak w całej Polsce hitlerowcy zniszczyli ślady materialne po społeczności żydowskiej. Po wojnie na miejscu synagogi zbudowano meczarnię. Na cmentarzu do dzisiaj nie zachował się ani jeden nagrobek, cały teren porosły krzewy i drzewa. Jak na razie nie podjęto działań zmierzających do uporządkowania terenu cmentarza.

1. Zarys historii Żydów na ziemiach polskich.

Najstarsze zachowane informacje o Żydach na terenie Polski pochodzą z 860 roku, kiedy to pojawiła się wzmianka o podróży kupców żydowskich przez tereny polskie. Od X wieku rozpoczęło się osadnictwo Żydów, którzy najpierw przybywali z terenów dzisiejszej Ukrainy oraz z Bizancjum a od XI wieku z Europy zachodniej z powodu nasilających się tam prześladowań. Żydzi w owym czasie otrzymywali od książąt polskich szereg przywilejów, spośród których najważniejszy był tzw. Statut Kaliski nadany w 1264 roku przez Bolesława Pobożnego a potwierdzony z mocą obowiązującą dla całej Polski w 1334 r. przez Kazimierza Wielkiego. W statucie zagwarantowano Izraelitom nietykalność życia i mienia, wolność handlu, ochronę synagog i cmentarzy a ponadto zakazano wszczynania procesów o mordy rytualne oraz przymusowego chrzczenia niemowląt. Kolejni królowie Polski również potwierdzali przywileje żydowskie a Stefan Batory nadał Żydom autonomię na skalę niespotykaną nigdzie w Europie.

Przychylnie Mozeistom prawa i życzliwość polskich królów spowodowały rozwój gmin i autonomii żydowskiej. Rzeczpospolita stała się centrum nauki i literatury talmudycznej, tutaj żyli i tworzyli wielcy rabi, myśliciele, autorzy dzieł filozoficznych i kabalistycznych tacy jak Mosze Isserles Remu czy Salomon Luria. Jednocześnie w dużych miastach pomiędzy mieszczanstwem a Żydami narastała konkurencja gospodarcza, która mimo królewskiej ochrony z biegiem czasu stawała się coraz brutalniejsza.

W XVIII wieku za panowania Augusta Mocnego Sasa sytuacja polskich Żydów uległa pogorszeniu. Wpływ na to miała samowola magnatów, ostra walka gospodarza oraz ciągła nagonka kleru. Przeciwno Izraelitom toczono procesy o mordy rytualne. W tym okresie mały wpływ kahałów (gmin żydowskich), które ubożały. Równocześnie podejmowano próby reform wewnętrznych poprzez propagowanie nauki języka polskiego, zmianę struktury zawodowej oraz wzmocnienie autonomii gmin. Również tradycyjny judaizm rabiniczny (religia Żydów) nie oparł się zmianom. Wśród Żydów wzrosło zainteresowanie mistyką i kabałą. Popularność zdobywały ruchy mesjańskie. W takiej atmosferze Izrael ben Eliezer stworzył chasydyzm, ruch religijno-mistyczny, który przez następne wieki prężnie rozwijał się na ziemiach polskich mimo silnej krytyki ze strony ortodoksyjnych Żydów.



Od czasów zaborów społeczność żydowska coraz mocniej asymilowała się. Żydzi polscy brali udział w powstaniach przeciw okupantom gdzie demonstrowali postawę patriotyczną. W 1881 r., w wyniku rosyjskich pogromów rozpoczęła się pierwsza alija (emigracja Żydów do Palestyny). Również polscy Żydzi zaczęli nieprzerwanie wyjeżdżać odgrywając wielką rolę w rozwoju osadnictwa żydowskiego a następnie w kształtowaniu państwowości Izraela.

W 1918 r. Polska na powrót stała się niepodległym krajem. Polscy Żydzi znów dali dowody swego patriotyzmu walcząc i ginąc w Legionach.

W okresie międzywojennym nastąpił wielki rozwój społeczności żydowskiej w Polsce. Trzy miliony Żydów stanowiły około 10% obywateli kraju. Bujnie kwitło życie religijne, kulturalne i polityczne. W tym okresie ze społeczności żydowskiej wywodziło się wielu wspaniałych artystów i naukowców światowego formatu. Ten znakomity okres przetrwał II Wojna Światowa; podczas której naród żydowski odniósł ogromne straty, dając jednocześnie dowody swego bohaterstwa i patriotyzmu.

Po wojnie w wyniku polityki polskich władz komunistycznych prawie wszyscy ocaleni Żydzi wyemigrowali do Izraela. W 1990 r. po upadku komunizmu nastąpiło nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem i otworzył się nowy, współczesny rozdział historii polsko-żydowskiej, który również i my współtworzymy.

2. Społeczność żydowska na obszarze północnej Jury.

Spśród dziesięciu gmin Partnerstwa Północnej Jury (PPJ) tylko część posiada informacje o dawnej społeczności żydowskiej, które i tak są niepełne i skąpe. Jeszcze mniej gmin może się poszczycić zachowanymi cmentarzami czy synagogami.

Lelów

Pierwsze wzmianki o Żydach na obszarze PPJ pochodzą z 1547 r. i dotyczą Lelowa, w którym już wtedy, jak podaje „Encyclopaedia Judaica”, żyło kilkadziesiąt rodzin Izraelitów. Kolejna informacja pochodzi z protokołu wizytacyjnego z 1588 r., w którym jest mowa o przekazaniu przez starostę lelowskiego gruntów pod cmentarz żydowski. Lelów już w pierwszej połowie XVIII w. posiadał gminę żydowską, która skupiała w 1765 r. - 335, w 1808 r. 269, w 1857 r. 480 a w 1897 r. - 720 osób wyznania mojżeszowego, co stanowiło wtedy aż 60 procent ogółu mieszkańców. Lelowski kahał posiadał zarówno już wspomniany cmentarz, jak i synagogę. Żydzi lelowscy zajmowali się głównie handlem, rzemiosłem i bankierstwem. Na początku XX w. posiadali kilka garbarni i hutę szkła W 1746 r. w Lelowie urodził się Dawid Biedermann, znany później jako cadyk (hebr. sprawiedliwy) Lelower - twórca miejscowej dynastii chasydów. Cadyk lelowski był mędrcem i lekarzem słynącym z cudownych uzdrowień. Znany był również z ascetycznego trybu życia oraz z wielkiej miłości do zwierząt. Ten wybitny przedstawiciel chasydyzmu był zwolennikiem pokojowego współistnienia różnych wyznań i narodów. Do działań w Europie, Ameryce, Australii i Izraelu istnieją grupy chasydów identyfikujące się z naukami rebe Lelowera. Kres lelowskich Żydów nastąpił w 1942 r., kiedy to Niemcy wywieźli wszystkich Izraelitów do obozu zagłady w Treblince.



Foto: Archiwum gminy Lelów

Hasydy w Lelowie



Foto: Archiwum gminy Lelów

Naprzeciwko ohelu, przy ul. Ogrodowej 3 znajduje się budynek na którego miejscu przed wojną stała synagoga z XVIII w. zniszczona przez hitlerowców w 1939 r. Po wojnie na fundamentach synagogi zbudowano spółdzielnię inwalidzka. Obecnie budynek został wykupiony przez Żydów i urządzono w nim na parterze dom modlitwy i mykwę (rytualną łaźnię) a na piętrze pokoje gościnne dla pielgrzymów.

Pisząc o Lelowie koniecznie trzeba wspomnieć o organizowanym cyklicznie od 2003 r. Święcie Ciulimu-Czulentu. Ciulim to regionalne danie pochodzące od żydowskiego czuleniu. Czulent to potrawa szabasowa składająca się z wołowiny, fasoli i kaszy. Z powodu obowiązującego Żydów zakazu rozpalać ognia w szabas danie wkładano dzień wcześniej do nagrzanego pieca. W ten sposób bez naruszania reguł religij Izraelici w szabas mieli odświętne, ciepłe danie. Biorąc przykład z sąsiadów wyznania mojżeszowego pozostali Lelowianie zaczęli przygotowywać podobną strawę w której wołowinę zastąpiono żeberkami a kaszę i fasolę ziemniakami. Potrawę tą sporządzano również w dni świąteczne. Tradycja przygotowywania ciulimu przetrwała w Lelowie do dzisiaj a to oryginalne danie uhonorowano wpisaniem na listę potraw regionalnych województwa śląskiego. Święto Ciulimu-Czulentu rozpoczyna się zapaleniem meny. Potem trwa degustacja potraw regionalnych, festyn i występy kapel klezmerskich. Impreza z roku na rok staje się coraz popularniejsza i liczbą gości co rok wzrasta. W 2007 r. Święto Ciulimu-Czulentu odbywać się będzie w dniach 24, 25 i 26 sierpnia.

Janów

Po janowskich Żydach zostały tylko dwie materialne pamiętki mianowicie cmentarz oraz dawna karczma. Janowski cmentarz o powierzchni 1,2 ha powstał najprawdopodobniej w XVIII w. kiedy to służył Żydom z całej okolicy. Do 1790 r. w Janowie grzebano Żydów z odległej o 30 km Częstochowy. Obecnie na janowskim cmentarzu zachowało się około 20 macew, z posród których najstarsza datowana jest na 1791 r. W latach 90 z inicjatywy ocalalej z Holocaustu zamieszkałej w USA rodziny Jacka Salzburga, cmentarz został ogrodzony i uporządkowany. Jest prawie pewne że w czasie kiedy kirkut janowski był czynny w miejscowości istniała synagoga lub chociaż dom modlitewny. Niestety dotychczas nie natrafiono na źródła historyczne które by tą opinię potwierdzały. Oprócz kirkutu w Janowie zachowała się dawna żydowska karczma, powstała w XVIII w. Budynek ten znajduje się w południowo-wschodnim narożniku rynku i wciąż wykorzystywany jest jako lokal gastronomiczny.

Wejście na Kirkut w Janowie



Jedna z niewielu zachowanych macew



W Lelowie do niedawna próżno było szukać pamiątek po społeczności żydowskiej. Zarówno synagogę jak i cmentarz zniszczyli nazisci. Po wojnie na terenie cmentarza żydowskiego wybudowano pawilony i sklepy gminnej spółdzielni. Jednak wierni chasydzi z całego świata nie zapomnieli o słynnym Cadyku Lelowerze, wspominanym już w niniejszym opracowaniu. W 1988 r. z inicjatywy diaspory rozpoczęto poszukiwania grobu rebe Dawida. Z pod posadzki sklepu GS wydobyto kości, które podczas badania na Uniwersytecie w Jeruzolimie okazały się, zgodnie z przypuszczeniami, szczątkami słynnego Cadyka. Żydzi porozumieli się z władzami gminy Lelów i na zapleczu sklepu urządzono skromny ohel (grobowiec), który został ukończony w lutym 1989 r. Od początku lat 90-tych do Lelowa, podobnie jak przed wojną, znów przyjeżdżają pielgrzymki chasydów z całego świata. Żydzi modlą się przy grobie swego mistrza i przewodnika duchowego i wnoszą do niego prośby o wstawiennictwo za pomocą kwitelek (kartka z wypisaną prośbą) podobnie jak przy Scianie Płaczu w Jeruzolimie. Najwięcej pielgrzymów przybywa do Lelowa w rocznicę śmierci Cadyka, przypadającą w siódmym dniu miesiąca szewat. Aktualnie chasydzi podjęli starania o odzyskanie terenu cmentarza w celu odbudowania nekropolii. Udało się odzyskać część macew, które zmagazynowano do czasu rozpoczęcia rekonstrukcji. Osoby chcące odwiedzić grób Cadyka Lelowera powinny zwrócić się z prośbą o otwarcie ohelu do Pana Romana Fijewskiego, mieszkającego w Lelowie przy ul. Ogrodowej 7.



Ohel Cadyka Lelowera



Foto: Archiwum gminy Lelów



Foto: Archiwum gminy Lelów

Również z XVII w. pochodzą pierwsze pisemne wzmianki o żareckich Żydach – w 1741 r. zawarto ugodę pomiędzy przeorem Leśniowskim, żareckim proboszczem i kahałem w Żarkach, który posiadał już wtedy synagogę. Istnienie gminy daje podstawy do wielce prawdopodobnego przypuszczenia, że Żydzi zaczęli się osiedlać w Żarkach już w XVI w. Żarecka społeczność żydowska szybko się rozwijała, w wyniku czego pod koniec XVIII wieku kahał posiadał już dwie bóżnice, szpital oraz cheder (szkoła elementarna dla chłopców). Około 1870 r. powstała kolejna, trzecia żarecka synagoga. W tym czasie gmina posiadała też łaźnię rytualną, koszerne ubojnie bydła i drobitu, bibliotekę, przytułek, dom noclegowy oraz żydowską szkołę średnią. Wszystkie obiekty za wyjątkiem szkoły służyły również Polakom. Do dzisiaj zachowały się spisy ludności wedle, których w 1827 r. mieszkało w Żarkach 702 Żydów (27,3 procent ludności), w 1864 r. - 2291 (61 procent), a w 1921 - 2536 (57,6 procent). Żydowska społeczność odegrała ważną rolę w rozwoju gospodarczym miasta. Izraelci zajmowali się handlem, finansami i rzemiosłem a kilku było przemysłowcami. To żydowscy fabrykanci założyli w Żarkach przedsiębiorstwa bawełny i fabrykę kotłów, które to fabryki były pierwszymi tego typu zakładami w Polsce. Ponadto żydowscy przedsiębiorcy posiadali zakłady chemiczne, garbarnie, młyny, cegielnie i tartaki parowe. Dzisiejsza chluba Żarek - przemysł obuwniczy kwitł również przed wojną, kiedy to znaczna część społeczności żydowskiej trudniła się produkcją obuwia sprzedawanego na terenie całej Polski.



Przedwojenne Żarki mogły służyć za przykład pokojowego współistnienia dwóch jakże odmiennych nacji. Żydzi mieli zarówno własne jak i wspólne z chrześcijanami, organizacje i instytucje - oświatowo-kulturalne, sportowe i społeczno-polityczne. Niemcy czasy wielokulturowych Żarek zakończyły się wraz z okupacją i holokaustem. Niemcy utworzyli w mieście getto, które zlikwidowano w 1942 r., a pozostali przy życiu przewieziono do Treblinki. Mimo zagłady ślad po żyjących tu dawniej Izraelitach zachował się do dziś dnia w zwyczajowej nazwie miejscowości. Mieszkańcy miasta i okolic wciąż używają nazwy Żarki żydowskie.

Janów

Kolejna miejscowość, której historia została nierozdzielnie połączona z narodem żydowskim to Janów. Różne źródła podają, że początki osadnictwa żydowskiego w Janowie przypadają na siedemnasty lub osiemnasty wiek. Pierwsze wzmianki o Janowskich Izraelitach pochodzą z początku XVIII w. kiedy to w miejscowości istniał już kahal. Wiadomo też, że w 1765 r. w Janowie żyło 285 a w 1921 r. 264 Żydów, co stanowiło 24,8 procent wszystkich mieszkańców. Gmina żydowska posiadała w Janowie synagogę i cmentarz, który do 1790 r. służył również Izraelitą z Częstochowy. Kahal janowski miał szeroki zasięg terytorialny. Aż do początku XIX w. do janowskiej gminy należeli Żydzi z Mstowa. Podczas holokaustu Żydzi z Janowa trafiali do getta w Częstochowie i Koniecpolu a następnie do obozu zagłady w Treblince.

Przyrów

O przyrowskich Żydach nie ma zbyt wielu danych. Wiadomo, że istniał tam kahal, który posiadał synagogę i cmentarz. Do dzisiaj zachowały się spisy ludności wedle, których w 1808 r. mieszkało w Przyrowie 102 Żydów (11,3 procent ludności), w 1857 r. - 954 (43,2 procent), a w 1921 - 802 (32,7 procent). Przyrowscy Izraelici 18.IX.1942 zostali przesiedleni do getta w Koniecpolu skąd miesiąc później wywieziono ich do obozu zagłady w Treblince.

Koziegłowy

Równie słabo udokumentowana jest historia Żydów koziegłowskich. W Koziegłowach w latach 1747-1862 przypuszczalnie obowiązywał zakaz osiedlenia się Żydów. Podczas spisu ludności w roku 1856 w mieście nie mieszkała ani jedna osoba wyznania mojżeszowego. Podczas spisu w 1921 r. Koziegłowy zamieszkiwało już 343 Żydów co stanowiło 13,9 procent mieszkańców. Przed wojną w Koziegłowach istniała synagoga natomiast nie było cmentarza żydowskiego. Zmarłych grzebano najprawdopodobniej w Żarkach lub Częstochowie. Istnieje przypuszczenie że w czasie II Wojny Światowej Żydzi z Koziegłów zostali przesiedleni do getta w Częstochowie skąd w październiku 1942 r. przewieziono ich do obozu zagłady w Treblince.

Mstów

Następna jurajska miejscowość stosunkowo wcześnie zamieszkała przez Żydów to Mstów, w którym według źródeł historycznych w 1697 r. zbudowano synagogę na miejscu wcześniej istniejącej mniejszej bóżnicy. Jednak wówczas w Mstowie nie było gminy żydowskiej i mieszkający tam Żydzi podlegali kahałowi w Janowie. Na początku XIX w. mstowska społeczność żydowska zorganizowała gminę a w 1880 r. utworzono cmentarz. Według spisu ludności z 1921 r. mieszkało wtedy w Mstowie 740 Żydów, co stanowiło 37,6 procent całej ludności. W 1940 r. w rejonie ulic Garncarskiej i Koziej hitlerowcy utworzyli getto, które zlikwidowano w 1942 r. Żydzi, którzy przetrwali getto trafili, za pośrednictwem obozu przejściowego w Radomsku, do Treblinki.

Ostatni, szósty przystanek Szlaku Kultury Żydowskiej prowadzi do getta gdzie nastąpił kres historii żareckiej społeczności żydowskiej. Już od początku wojny hitlerowcy wprowadzili restrykcje wobec Żydów, którym zabroniono opuszczać miasto pod groźbą kary śmierci, oznakowano domy Żydów i nakazano im noszenie opasek z gwiazdą Dawida. Równocześnie Niemcy zlikwidowali samorząd żydowski i narzucili Żydom Radę Starszych Judenrat, która musiała być podporządkowana hitlerowcom. W lutym 1941 r. w centrum Żarek, przy Starym Rynku powstało getto. W przeciwnieństwie do innych miast granic getta nie wytyczyły mury lecz jedynie tablice ostrzegawcze zakazujące wstępu Polakom. Getto zamieszkiwało około 3 tys. osób. W dniu 6 października 1942 r. hitlerowcy rozpoczęli likwidację getta. Na miejscu zamordowano około 300 osób a reszta Żydów trafiła do gett w Częstochowie i Radomsku oraz do obozu zagłady w Treblince. O kilka miesięcy odwiekla się zagłada niewielkiej grupy fachowców żydowskich, których Niemcy zatrzymali do wykonania jakichś robót. Ale niestety również ci Żydzi po wykonaniu zadań zostali wywiezieni przez hitlerowców.



Charakterystyczna zabudowa Żarek



Z cmentarza szlak prowadzi do przystanku Nr 4 gdzie można podziwiać synagogę. Żarecka gmina żydowska miała trzy synagogi z których wojnę przetrwała tylko jedna, największa tzw. reformowana zbudowana około 1870 r. Budynek wzniesiono na planie prostokąta o wymiarach 16,2 x 39,6 m, z węższą późniejszą dobudówką od strony wschodniej. Synagoga reprezentowała styl neomauretański - mauretański symbolizujący przybycie Żydów z Orientu i ich powiązania z Maurami, z którymi zetknęli się w Andaluzji. Niestety z powodu zniszczeń hitlerowskich w latach 1954-1957 synagogę trzeba było wyremontować i przebudować w wyniku czego budowla utraciła pierwotny styl. Obecnie istniejący budynek mimo rozbudowy zachował charakterystyczne półokrągłe zwieńczenia okien, ozdobny charakter ściany frontowej oraz pierwotny układ pomieszczeń na który składają się: przedsionek, babiniec nad przedsionkiem, główna sala modlitewna z bimą oraz Aron ha-kodesz - miejsce na Torę w przybudówce we wschodniej ścianie.



Bożnica w Żarkach

Z synagogi szlak wiedzie do przystanku 5, który poświęcono charakterystycznej zabudowie. Według danych z tablicy informacyjnej: „główne skupisko ludności żydowskiej znajdowało się w centrum miasta - przy Starym Rynku - oraz przy uliczkach wokół, które łączyły z Rynkiem przelotowe sienie i podwórka. Przy ul. Kościelnej zachowała się charakterystyczna, drobna i gęsta zabudowa. W okresie międzywojennym to tu m.in. mieściły się małe sklepiki oraz zakłady usługowe, prowadzone przez Żydów. Oryginalne, reprezentacyjne domostwa zachowały się przy ul. Lesniowskiej 31.5 oraz ul. Myszkowskiej 113.”

Olsztyn, Poraj i Niegowa

Najmniej informacji zachowało się o społecznościach żydowskich Olsztyna, Poraja i Niegowy. Wiemy że w Olsztynie na początku II Wojny Światowej żyło około 200 Izraelitów. Zachowały się sprawozdania okresowe Rady Starszych kahału częstochowskiego z lat 1940-1942 w których odnotowano przybycie do miasta Żydów z Olsztyna i Poraja. Izraelitów z Olsztyna hitlerowcy przesiedlali również do getta w Koniecpolu. Zagłada Żydów z Poraja i Olsztyna nastąpiła w obozie w Treblince. O Żydach z Niegowy nie wiadomo prawie nic. Miejscowość ta podlegała najprawdopodobniej kahałowi w Żarkach lub w Lelowie. Od mieszkańców gminy Niegowa wiadomo że w czasie II Wojny Światowej grupa Żydów ukrywała się w wąwozie nieopodal wsi Sokolniki. Niestety ktoś zdradził kryjówkę hitlerowcom i wszystkich Izraelitów wymordowano. Przypuszczalnie Żydzi z terenu Niegowy podobnie jak ich współwyznawcy z innych miejscowości trafili do obozu zagłady w Treblince.

3. Zachowane ślady społeczności żydowskiej.

W północnej Jurze podobnie jak w całej Polsce nie zachowało się zbyt wiele materialnych pamiątek po żyjących tu przed wojną Żydach. Antysemitcka polityka niemieckiego okupanta oraz niechęć polskiej powojennej władzy komunistycznej doprowadziły do zrównania z ziemią prawie wszystkich bóżnic, synagog i cmentarzy. Jednak te pamiątki które przetrwały lub z inicjatywy różnych środowisk zostały odtworzone warte są obejrzenia bowiem przypominają czasy kiedy to Polska wyróżniała się w Europie wielokulturowością i tolerancją.



Żarki

Żarki, przez wielu nazywane „żydowskimi”, spośród dziesięciu gmin Partnerstwa Północnej Jury zachowały najwięcej pamiątek po społeczności żydowskiej. Spośród wielu obiektów sakralnych i świeckich służących przed wojną Żydom do dzisiaj zachowała się synagoga i cmentarz. Z inicjatywy gminy i Domu Kultury w mieście utworzono Szlak Kultury Żydowskiej, który składa się z sześciu przystanków zlokalizowanych w pobliżu najciekawszych miejsc i zachowanych zabytków związanych z Żareckimi Żydami.

Pierwszy przystanek szlaku znajduje się na ulicy Częstochowskiej, gdzie w jednym z domów Polacy ryzykując życiem przechowywali w czasie wojny przesładowanych Żydów. Właśnie tam dzięki bohaterskim Polakom przetrwał wojnę Eli Zborowski przewodniczący American and International Societies for Yad Vashem. Ponadto obok ulicy Częstochowskiej, w uliczce Św. Barbary znajdowała się przed wojną rytualna rzeźnia bydła. Obecnie, po zaadaptowaniu budynku funkcjonuje tam stolarnia.

Z ulicy Częstochowskiej Szlak Kultury Żydowskiej zmierza na ul. Górki gdzie w pobliżu tzw. Starego Kirkutu zlokalizowano przystanek Nr 2. Po cmentarzu użytkowanym najprawdopodobniej do 1821 r. zachował się tylko pusty plac.

Ze Starego Kirkutu szlak biegnie na ul. Polną gdzie zachował się obecnie jeden z największych i najciekawszych jurajskich cmentarzy żydowskich. Nekropolię założono w 1821 r. i był to już trzeci cmentarz Żareckiego kahału, zajmujący docelowo powierzchnię 1,5 ha. W latach 1983 -85 na kirkucie zidentyfikowano ok. 900 nagrobków natomiast 19 lat później w 2004 r. odnotowano już tylko 700 grobów zachowanych w całości lub w szczytkowych formach.



Żarecki Kirkut widok ogólny

Na nekropoli można podziwiać stojące i powalone macewy, groby tumbowe i obramowane, resztki obelisków - z piaskowca, wapienia, granitu i betonu. Niestety nie zachowały się do dzisiaj żelazne części grobów. Na większości macew przetrwały do dzisiaj inskrypcje hebrajskie lub hebrajsko-polskie. Oprócz napisów groby zdobione były licznymi reliefami z bogatą symboliką informującą o życiu zmarłych, ich plemiennym pochodzeniu, pozycji społecznej oraz rodzinie. Spośród wielu rodzajów symboli wspomnieć należy o mogiły wojskowe żołnierzy wyznania mojżeszowego poległych w listopadzie 1914 roku. Spoczywało tam 2 austriaków, 1 Niemiec i 1 Rosjanin. Niestety teraz mogiły te są trudne do zlokalizowania.



Zachowane macewy